

W PIERWSZYM KWARTALE 2008 r.



przez chrzest zostali włączeni do Kościoła: Maksymilian GUSTA, s. Roberta i Kingi

Wiktor WACHUŁA, s. Łukasza i Joanny Maja GAIK, c. Michała i Katarzyny Jakub GAIK, s. Michała i Katarzyny Jakub FIAŁKIEWICZ, s. Wiesława i Małgorzaty Maciej KOŚCIELNY, s. Sławomira i Doroty

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA



zawarli: Monika NIEWIERKIEWICZ i Marek ŚLIWIŃSKI Ewa GALEWSKA i Maciej

WADOWSKI

Agata NAWOTKA i SITO Krystian Anna WRZESIŃSKA i Tomasz WOJTASIK Sylwia NOWAKOWSKA i Robert PIETRZYK

ZMARLI

w Chrystusie Panu:

Teresa POHNKE



(1939 Pątnów; 12.12.2007.) Henryk ŁAKOMSKI (1931 Czeski; 13.12.2007.) Władysław DUDKIEWICZ

(1937 Perekale; 21.12.2007.)

Karolina WARZECHA

(1921 Żurawno; 30.12.2007.)

Katarzyna TELMA (1931 Boulange; 12.01.br.)

Ewa CHARKAWY (1958 Wrocław; 16.01.br.)

Włodzimierz KURZAWA

(1958 Wrocław; 28.01.br.)

Izabela ZYGAN (1929; 26.01.br.)

Irena ĆWIKŁA (1932 Tarnów; 30.01.br.)

Irena POLAK (1967 Wrocław; 30.01.br.)

Janusz BIELECKI (1960 Wrocław; 14.02.br.)

Genowefa SIWICKA (1929 Byliny N.; 20.02.br.)

ŻYC WIARĄ

Redakcja i wydawca

Parafia św. Jakuba i Krzysztofa.

51-310 Wrocław, ul. Krzywoustego 291 tel. 071 345 78 13 (kancelaria)

www.psiepole.archidiecezja.wroc.pl



Z rekolekcji w Zakopanem

- W okresie Bożego Narodzenia miały miejsce świąteczne spotkania przy choince. Młodzi i starsi zaangażowani we wspólnotach, spotkali się przy choince, aby wspólnie pośpiewać kolędy.

Były świąteczne spotkanie dla wspólnot różańcowych, oazy, klubu seniora i zespołu charytatywnego, a wcześniej wigilia dla dzieci w świetlicy.

- W okresie „kolędy” – wizyty duszpasterskiej, po raz pierwszy księża modlili się u nowoprzybyłych mieszkańców Psiego Pola na ul. Miłosotowskiej. Pobłogosławiono około stu nowych mieszkań i wpisano do naszej parafii zamieszkałe tam rodziny. Jeszcze wiele rodzin było w trakcie sprowadzania się.



Z kolonii w Głuchołazach

- W czasie ferii zimowych grupa młodzieży udała się do Zakopanego na pięciodniowe rekolekcje i wypoczynek.

Nasza młodzież wzięła również udział w tygodniowej oazie w Ligocie Polskiej.

- W drugim tygodniu ferii zimowych wychowawcy z parafialnej świetlicy zorganizowali w Głuchołazach tygodniowy wypoczynek dla 30 dzieci potrzebujących pomocy.

- Wyjątkowo w tym roku rekolekcje wielkopostne przeżyaliśmy sami – ksiądz misjonarz z powodu choroby nie mógł przybyć. W rozważaniach dla dorosłych przedstawiliśmy główne zagadnienia nowego Katechizmu Kościoła Katolickiego, młodzież wysłuchała konferencji o zagadnieniach moralnych,



Z rekolekcji w Ligocie Polskiej

jak również obejrzała film o św. Joannie Beretcie Molli, a dzieci spotkania rekolekcyjne miały w oparciu o film „ezus”. W ostatnim dniu wielu parafian pojednało się z Bogiem i wzięło udział w Eucharystii.

- Zgodnie z rozporządzeniem Księdza Arcybiskupa, są rozprowadzane w parafiach Kompendia Katechizmu Kościoła Katolickiego (cena 8 zł.). Po Piśmie św. Katechizm powinien być dla nas pomocą, aby „stawać się uczniem Chrystusa”, jak głosi hasło obecnego roku duszpasterskiego. W przyszłości planujemy w naszej parafii powołać kręgi biblijne oraz katechezę dla dorosłych, aby nie tylko dzieci i młodzież mieli więcej okazji do pogłębiania swe wiary. Już zachęcamy do udziału w nich, a zanim powołamy te grupy, niech osobista lektura Biblii i katechizmu stanie się praktyką wielu w naszej parafii.



Ze spotkań Żywego Różańca



Świąteczne spotkania oazowiczów i scholi

ŻYC WIARĄ



PISMO PARAFII ŚW. JAKUBA I KRZYSZTOFA WE WROCŁAWIU marzec 2008 nr 1 (59)

„Wszyscy w Nim zmartwychwstaną...”

Drogim Parafianom i Czytelnikom składamy najlepsze życzenia, aby cieszyli się wiarą, mieli nadzieję i pokój Chrystusowy w sercach. Niech Zawsze Żyjący błogosławi wszystkim na radosne Święta Paschalne i w codziennym życiu.

Ksiądz Proboszcz ze Współpracownikami

W trosce o głębszą wiarę (21)

Modlitwa, a Boża łaska

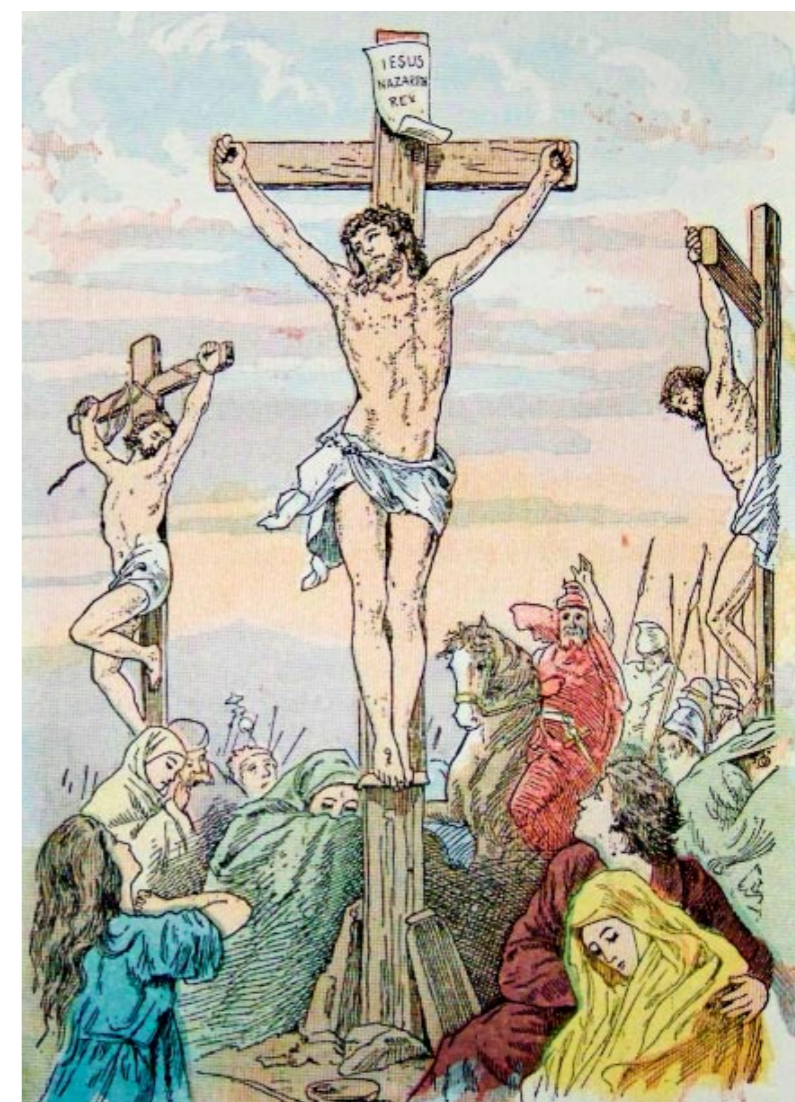
W kolejnym artykule z tego cyklu chcemy przybliżyć zagadnienie modlitwy. Tak wielu odchodzi od modlitwy i jej nie doświadcza. A przecież to nie my robimy Bogu łaskę, że się modlimy, ale to Bóg w swej dobroci pozwolił nam mówić do siebie (na co nie zasłużyliśmy).

Postawmy więc najpierw pytanie: Kto ceni sobie Bożą łaskę – dar życia Bożego? Odpowiedź jest oczywista: tylko ten, kto umie się modlić. Modlitwa bowiem jest umiejętnością współpracy człowieka z Bogiem. Człowiek, który umie się modlić, traktuje Boga na serio, jest On dla niego rzeczywistością. To jest Ktoś konkretny, z Kim można podjąć rozmowę i współpracę. Modlitwa ma miejsce tylko wtedy, kiedy jesteśmy świadomi obecności Boga. Niewątpliwie człowiek, który umie się modlić, nie tylko dostrzega Boga, ale dostrzega również Jego kochającą rękę, wyciągniętą w naszą stronę, gotową do współpracy. Ta ręka kochającego Boga, wyciągnięta do człowieka, jest właśnie łaską. Bóg przygotował łaskę jako rzeczywistość

dostępna dla każdego.

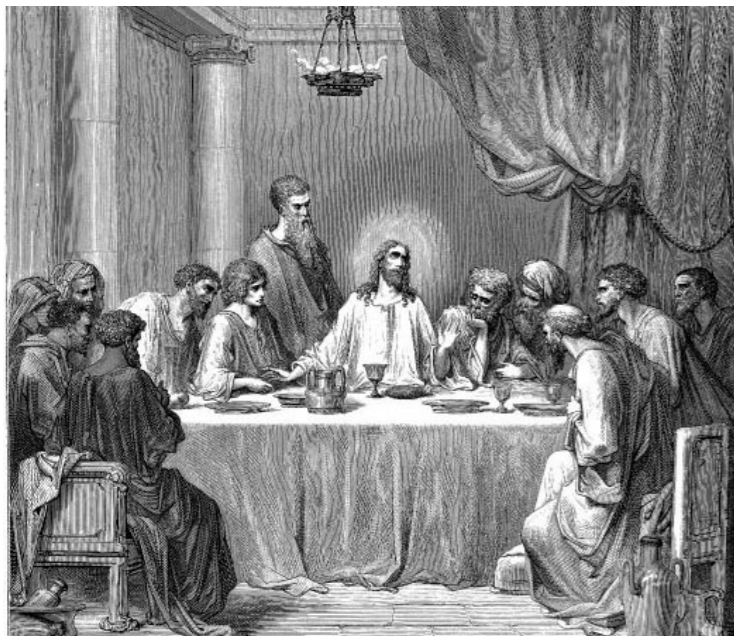
Na Golgocie wytrysło źródło łaski Bożej i to źródło rozprowadza Bóg po ziemi. Jest to owa woda życia – łaska. Można być obok źródła, a jednak z niego nie pić, można zanurzyć rękę w rzece, a nie korzystać z jej wody. Wielu przystępuje nawet do Komunii świętej, ale ponieważ nie potrafi jej przeżyć w duchu modlitwy, owocność tego zjednoczenia jest bardzo niska. Podobnie jest z sakramentem pokuty. Są ludzie, którzy podchodzą do krzeseł konfesjonału, ale jeśli nie potrafią otrzymanej łaski przyjąć w duchu modlitwy, to jej działanie jest małe.

Jeśli chcemy wykorzystać łaski Boże, musimy umieć się modlić. To jest tak jak z człowiekiem spragnionym, ▶ str. 2



On jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy

Przeżywając w duchu głębokiej wiary wielkanocny okres liturgiczny, wciąż odczuwamy radość i zdziwienie, które było udziałem apostołów po Wielkim Piątku. Ta wielka radość płynie z prawdy oznajmionej im przez aniołów w lśniących szatach: „Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj, zmartwychwstał”. Ta radość jest wyrazem naszej nadziei, że i my kiedyś zmartwychwstanimy. Zmartwychwstanie – jak wskazuje nam Katechizm Kościoła Katolickiego – jest kulminacyjną prawdą naszej wiary w Chrystusa. Pierwsza wspólnota chrześcijańska wierzyła w nią i przeżywała ją jako prawdę centralną. W świetle prawdy zmartwychwstania znajduje potwierdzenie cała nauka Jezusa. Potrzeba nam, ludziom trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa, aby nasze serca znów zapalały gorliwością tej wiary. To doświadczenie bliskości Boga, musi stać się dla nas inspiracją do dzielenia się wiarą z innymi. Bardzo dużo jest wśród ▶ str. 2



On jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy

str. 1 ► nas ludzi głodnych Boga i Jego Chleba, czekających na wyzwolenie ze zła grzechów. Nie możemy być zatrwożeni i wylękli. W nas i pośród nas jest Chrystus zmartwychwstały, który mówi do nas: „Pokój wam”, oraz „Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem”.

Zmartwychwstały jest jedynym Zbawicielem świata, wczoraj, dziś i na wieki. W imię Jezusa Kościół w swoich dziejach zawsze wzywał do nawrócenia wszystkich. To wezwanie nabiera szczególnego znaczenia właśnie dzisiaj. Ostatni wiek, naznaczony tak wielkim okrucieństwem i bestialstwem dwóch wojen światowych, obozów koncentracyjnych, kazamatów, łagrów i ustaw legalizujących

zabijanie nienarodzonych, woła o pokój i miłość. W tym świecie, gdzie dobrem jest to, co dostarcza jak najwięcej przyjemności, staje Chrystus, wskazując swe rany, ze słowami: „Pokój wam”. To niezwykle pozdrowienie jest wezwaniem do budowania życia w wymiarze indywidualnym, rodzinnym i społecznym opartym o pokój, którego źródłem jest Zwycięzca Śmierci. Świat potrzebuje pokoju i miłości, wyciszenia i modlitwy. Serce człowieka uwolnione od zła zawsze będzie obszarem pokoju, który oddziałuje na innych. Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa jest źródłem łaski nawrócenia i odkupienia, a zarazem wewnętrznego pokoju jako owocu uzdrowienia. „On jest

Wierzyć w moc Kościoła to nie znaczy wierzyć w moc ludzi, którzy go stanowią, ale wierzyć w dar Chrystusa: w ową – jak mówi Paweł – moc, która doskonali się w słabości.

Wierzyć w świętość Kościoła to nie znaczy wierzyć w doskonałość naturalną człowieka, ale wierzyć w dar Chrystusa: w ów dar, który dziedziców grzechu czyni dziedzicami świętości.

Wierzyć w nieomyślność Kościoła to nie znaczy – w żadnym wypadku – wierzyć w nieomyślność człowieka, ale wierzyć w dar Chrystusa: w ów dar, który omylnym ludziom pozwala nieomylnie głosić i nieomylnie wyznawać prawdę objawioną dla naszego zbawienia.

Jan Paweł II

Modlitwa, a Boża łaska

str. 1 ► który szuka źródła, aby mógł jego wodą żyć. Modlitwa jest tym pragnieniem, tym czerpaniem z dostępnego nam źródła.

Dlaczego Bóg, który doskonale wie, czego nam potrzeba, czeka na naszą modlitwę? „Proście, a będzie wam dane” – mówi Chrystus. Jeśli nie prosimy, nie otrzymamy. Jezus mówi, że Ojciec wie, czego potrzebujemy i dlatego nie trzeba zanosić do Niego zbyt długich modlitw. Ale: „proście!”. Prosząc w modlitwie my dowodzimy, że nam na danej wartości zależy. Bóg nie udziela daru, jeśli komuś na nim nie zależy. Po co komuś dawać komputer, jeśli on go nie potrzebuje? Jeśli zaś komuś na komputerze bardzo zależy, to uczyni wszystko, aby o niego poprosić. Dopiero z takim człowiekiem, któremu zależy na łasce, Bóg może współpracować. Św. Bernard pisze: „Gdy się modlimy, możemy spodziewać się z pewnością jednej z dwóch rzeczy: Albo

Bóg da nam to, o co prosimy, albo da nam jakąś inną rzecz, bardziej pożyteczną, odmawiając z miłosierdzia tego, co jest dla nas nieodpowiednie. I tak modlitwa nasza nigdy nie będzie bezużyteczna”.

Nie oczekujemy od Boga, że dzięki naszej modlitwie wszystko ułoży się po naszej myśli, według naszych planów. My znamy tylko część prawdy; On jest Prawdą. My poruszamy się w czasie; do Niego należy cała Wieczność. Dlatego w zachęcie Chrystusa do wytrwałej modlitwy, kryje się zaproszenie do całkowitego zaufania Bogu i otwarcia się na wszystkie Jego dary.

Modlitwa prosby nie jest potrzebna Bogu, lecz nam. Jest potrzebna, aby udowodnić sobie, w jakiej mierze nam rzeczywiście na danej wartości zależy. Łaski są uzależnione od naszych próśb, od naszego wołania. Jest wiele darów, których nie otrzymujemy tylko dlatego, że nie prosimy. Człowiek, który się

modli, dowodzi, jak bardzo mu na łasce zależy. Najczęściej prosimy pana Boga o dary doczesne. Bardzo niewielki procent naszych modlitw dotyczy darów zbawienia, wiary, nadziei i miłości. Jeżeli patrzymy na wskazania, jakie Chrystus daje w modlitwie „Ojcze Nasz”, to okazuje się, że chodzi w nich głównie o umiejętność współpracy z Bogiem. Im usilniej zanosimy nasze prośby do Boga, tym doskonalej współpracujemy z Nim w dziele naszego zbawienia, tym pełniej potrafimy wykorzystać łaski, jakich Bóg chce nam udzielić.

Opanowanie umiejętności modlitwy, to temat bardzo szeroki. Dziś podkreślamy jedno – w takiej mierze zależy nam na łasce Boga, w jakiej o nią Boga prosimy. Im doskonalsza nasza modlitwa, tym doskonalsze wykorzystanie łaski, tym doskonalsza współpraca z Bogiem.

CIEKAWOSTKI

Początkowo Kościół zabraniał jedzenia jajek w czasie Wielkanocy. Zakaz został cofnięty w XII wieku, Obecnie śniadanie w niedzielę wielkanocną poprzedza dzielenie się poświęconym jajkiem.

▼ ▼ ▼

Do dziś żywa jest tradycja lanego poniedziałku. Mało kto wie, że niektórzy traktowali ten zwyczaj jak symbol rozpędzania wiernych, właśnie za pomocą wody, w Jerozolimie, w początkach chrześcijaństwa. Inni interpretują go jako kontynuację obrzędu chrztu, obmycia z grzechu.

▼ ▼ ▼

Zwyczaj malowania jaj narodził się w Persji. Na ziemiach polskich – najstarsze pisanki, pochodzące z końca X wieku, odnaleziono podczas wykopalisk archeologicznych na opolskiej wyspie Ostró-



Czytając Pismo Święte

Jak odkryć, co Bóg chciał powiedzieć przez niedoskonaty autorów ludzkich? Nauka Kościoła jednoznacznie określa, że autorem Pisma Świętego jest Bóg (Duch Święty), a człowiek był tylko Jego narzędziem. Bóg tak nim pokierował, aby spisał to wszystko, co On zamierzał przez niego przekazać ludziom, swoim dzieciom.

Pismo Święte jest więc dziełem bosko-ludzkim; zatem posiada cechy tak boskie, jak i ludzkie. Cechy boskie to: prawda, świętość, skuteczność słowa, jedność i ciągłość, zaś cechy ludzkie to: możliwość odkrycia osobowości autora, sposobu jego myślenia i wyrażania myśli, stylu pisarskiego, a nawet ludzkich nieudolności.

Aby zrozumieć boskie przesłanie Pisma św. należy pamiętać o trzech zasadach:

Po pierwsze: „Ponieważ Bóg w Piśmie Świętym przemawiał przez ludzi na sposób ludzki, komentator Pisma Świętego, chcąc poznać,

co On zamierzał nam oznajmić, powinien uważnie badać, co hagiografowie w rzeczywistości chcieli wyrazić, i co Bogu spodobało się ich słowami ujawnić” (Sobór Watykański II).

Po drugie: Trzeba uwzględnić rodzaje literackie. „Całkiem inaczej bowiem ujmuje się i wyraża prawdę w tekstach historycznych rozmaitego typu, a inaczej w prorockich, czy w poetyckich, czy innego rodzaju literackiego”. Sens tego, co autor wyraża, zależy od tych właśnie rodzajów literackich, na tle danej epoki i określonej kultury.

Po trzecie: „By zdobyć właściwe zrozumienie tego, co święty autor chciał na piśmie wyrazić, trzeba zwrócić należyłą uwagę tak na owe zwyczaje, naturalne sposoby myślenia, mówienia i opowiadania przyjęte w czasach hagiografa”.

Sięgajmy po Pismo Święte ale i komentarze biblijne, a na pewno odkryjemy, co Bóg chce nam powiedzieć.

Jak Wielkanoc świętują w innych krajach

Święta Wielkanocne to jedne z najstarszych i najważniejszych uroczystości chrześcijańskich. Obchodzi się je na pamiątkę Zmartwychwstania Chrystusa, stąd nacechowane są radością, a w swojej symbolice nawiązują do narodzin nowego ładu.

Święta Wielkanocne są przesycone różnymi symbolami i zwyczajami – różnymi w różnych częściach świata.

W Czechach świętuje się tylko wielkanocny poniedziałek. W niektórych wiejskich regionach dniem szczególnym jest też Wielki Czwartek, zwany zielonym czwartkiem. Na stole pojawiają się specjalne wypieki oraz słodczyce. W sobotę i niedzielę ludzie idą do kościoła, ale poza tym spędzają te dni tak samo jak weekendy. W poniedziałek – zwyczaj smagania „pomlaskami”.

W Wielkiej Brytanii Wielkanoc nie kojarzą się ze specjalnymi zwyczajami czy potrawami. Jedynie pojawiają się jajka wielkanocne z czekolady, puste w środku.

W Meksyku Święty Tydzień (Semana Santa) rozpoczyna się od Niedzieli Palmowej. Meksykanie uczestniczą w procesji i święcą gałązki palm. W Wielki Piątek w wielu miasteczkach odgrywa się sceny męki i ukrzyżowania Jezusa. Nie ma w Meksyku zwyczaju malowania i święcenia jajek. Niedziela Zmartwychwstania to huczne święto do późnej

nocy: pokazy sztucznych ognia na rynkach, zabawy w wesołym miasteczku, jedzenie tradycyjnych potraw z ulicznych budek. Od poniedziałku rozpoczyna się Tydzień Paschalny. Semana Santa i Semana Pascua to dwa tygodnie wolne od pracy i szkoły.

W Stanach Zjednoczonych święta to tylko jeden dzień – niedziela. Jest to jedyny dzień w roku, kiedy można w USA zobaczyć kobietę w kapeluszu (który nazywa się Easter Bonnet). Wielkanoc spędza się z rodziną. Oprócz jajek, pieczonej szynki w słodkim

sosie i ciast nie ma specjalnych potraw. Kiedy jajka są już pomalowane, rodzice (a właściwie zając, czyli Easter Bunny) chowają je przed dziećmi w różnych miejscach w domu lub ogrodzie. Pocięchy mają za zadanie znaleźć wszystkie pisanki. Zajączek przynosi również w święta dzieciom prezenty.

